

ZAPOMNIANE KORZENIE

Słów kilka o emigracji Kaszubów do Królestwa Polskiego od roku 1860

W pewnym momencie swojego życia, z nadmiaru wolnego czasu (jestem na emeryturze), zainteresowałem się swoim nazwiskiem. Pierwsze poszukiwania zaprowadziły mnie donikąd. Po pewnym czasie pojawiło się nazwisko składające się z dwu członów, a dalej to już poszło gładko. W mojej rodzinie nikt nie pamiętał o kaszubskich korzeniach. Jedynie bardzo wiele lat temu mój, już nieżyjący, stryjek Ryszard mówił o pradziadku, który przywędrował gdzieś z Zachodu. Okazało się jednak, iż jestem potomkiem Kaszubów, którzy emigrowali na teren Królestwa Polskiego od roku 1860. Fakt ten zaowocował zainteresowaniem problematyką tejże emigracji.

Zacząłem od śladów mojego protoplasty, czyli od parafii Kaski. Obecnie położona jest w gminie Baranów, powiecie grodziskim, województwie mazowieckim. Badania opieram na księgach metrykalnych, dostępnych w formie elektronicznej. Zakładałem, iż emigracja obejmowała lata 1860-1870, z niewielkim poślizgiem po roku 1870. Przyjąłem, że w każdej rodzinie pojawiającej się w parafii, zajdzie zjawisko wymagające rejestracji w księgach. Niestety, pod koniec pisania artykułu, postanowiłem dopracować temat historii swojej rodziny. Ku mojemu ogromnemu zdziwieniu, moje pierwotne założenie dotyczące ograniczonego czasowo okresu emigracji okazało się być błędnym. Spotkałem się z emigracją z Kaszub w latach 1879-1891. W niektórych przypadkach może to być do lat 20. XX wieku. Zatem zmuszony zostałem do weryfikacji swoich założeń i rozszerzenia czasowego horyzontu badań. Z braku czasu, skoncentrowałem się na ilościowym aspekcie emigracji, co oznacza określenie i identyfikację osób przybyłych na teren Królestwa Polskiego. A teraz do rzeczy.

Do chwili obecnej zidentyfikowałem kilka parafii, do których przybywali emigranci z Kaszub.

Są to:

- parafia Kaski (gmina Baranów, powiat grodziski) – przybycia od roku 1860;
- parafia Kołbiel (gmina Kołbiel, powiat otwocki) – przybycia od roku 1860;
- parafia Błonie (gmina Błonie, powiat warszawski-zachodni) – przybycia od roku 1860;
- parafia Wiskitki (gmina Wiskitki, powiat żyrardowski) – przybycia od roku 1861;
- parafia Boglewice (gmina Jasieniec, powiat grójecki) – przybycia od roku 1865;
- parafia Worów (gmina Grójec, powiat grójecki) – przybycia od roku 1866.

Emigranci przybywający do poszczególnych parafii byli lokowani w określonych miejscowościach. Jak na razie nie miałem dostatecznie dużo czasu, aby ustalić klucz lokowania przybywających. Dotyczy to zarówno poszczególnych parafii, jak i miejscowości w tych parafiach.

Zakończyłem okres do roku 1870 i dokonałem scalenia danych dla dwu parafii: Kaski oraz Kołbiel. W sumie na teren obu parafii przybyło w tym okresie około 300 osób. Tyle osób wraz z rodzinami przewinęło się przez księgi parafialne. Z zastrzeżeniem, iż nie jestem w stanie określić osób, członków rodziny, które nie wyemigrowały. Przybywały głównie osoby z terenu parafii Borzyszkowy. Z tym jednak, iż do parafii Kaski przybyło dużo więcej emigrantów, co odbiło się na ich stosunkach wobec siebie. Osoby zarówno w jednej jak i w drugiej parafii osiedlały się lub były osiedlane w określonych miejscowościach.

Pierwsze nazwiska Kaszubów w parafii Kaski, pojawiają się:

- w rejestrze zaślubionych, pod datą 08-10-1860, Szymon Ginter s. Andrzeja i Barbary Kiedrowskiej oraz Tekla Grochowska c. nieżyjącego Bogumiła i Anny z Kiedrowskich;
- w rejestrze urodzonych, pod datą 02-05-1860, Jan Stanisław Gliszczyński s. Szczepana i Maryanny z Pałubickich;
- w rejestrze zmarłych, pod datą 20-04-1860, Adam Plebanta s. Jana i Józefiny z Prądyńskich.

W parafii Kołbiel:

- rejestr zaślubionych, (brak daty), Jan Ryngwelski s. Macieja i Katarzyny z Blanków oraz Wiktoria Plińska c. Andrzej i Anny z Tandeczków;
- rejestr urodzonych, pod datą 04-07-1860, Leon Tandeki s. Ignacego i Marianny z Kowalewskich;
- rejestr zmarłych, pod datą 11-08-1861, Józef Retka s. Jakuba i Justyny z Piechowskich.

Dane dotyczące obu parafii uzyskałem w wyniku realizacji programu indeksacji metryk przez Polskie Towarzystwo Genealogiczne. W parafii Kaski dostępne są fotokopie metryk, jednak są nieopracowane lub częściowo opracowane (zindeksowane). W parafii Kołbiel są dostępne wykazy brak jest natomiast dostępu do kopii metryk.

Okazało się jednak, iż do badań bardzo istotny jest dostęp do ksero- lub fotokopii ksiąg parafialnych. Księgi te:

- Księga Ochrzczonych lub Księga Urodzonych;
- Księga Zaślubionych;
- Księga Zmarłych albo Księga Pochowanych.

Czasami znajdują się zapisy z raptularzy lub sumariuszy w charakterze uzupełnienia ksiąg podstawowych. Istota znaczenia związana jest z ogromem wiadomości znajdujących się w tych dokumentach. Zakres informacji uzależniony jest od rodzaju księgi.

Zapis z roku 1860 z Księgi Ochrzczonych:

(tekst oryginalny) Nr 93. Pułapina nowa. Działo się we wsi Kaskach dnia szóstego Maja Tysiąc osiemset sześćdziesiątego roku o godzinie pierwszej popołudniu. Stawił się Szczepan Gliszczyński wyrobnik z Pułapiny nowej lat dwadzieścia dziewięć liczący w obecności Ludwika Pestki lat czterdzieści i Jakoba Gliszczyńskiego lat czterdzieści pięć liczących obu wyrobników z Pułapiny nowej i okazał Nam dziecię płci męskiej urodzone w Pułapinie nowej dnia drugiego Maja bieżącego roku o godzinie siódmej wieczór z jego Małżonki Marynanny z Pałubickich lat trzydzieści pięć liczącej. Dziecięciu temu na Chrzcie Świątym w dniu dzisiejszym przez X Aleksandra Małopolskiego Dominikanina odbytych nadane zostało Jan, Stanisław a rodzicami jego Chrzestnymi byli Jan Tandecki i Józefa Dmochowa. Akt ten stawającemu i świadkom podpisać nieumiejącym odczytawszy podpisaliśmy.

X Teofil Iwanicki Proboszcz Kaski

Zapis z roku 1860 z Księgi Zmarłych:

(tekst oryginalny) Nr 75 Kaski Działo się we wsi Kaskach dnia dwudziestego siódmego Kwietnia Tysiąc osiemset sześćdziesiątego roku o godzinie ósmej z rana stawili się Marcin Studziński lat pięćdziesiąt i Wojciech Tybora lat pięćdziesiąt liczący oba wyrobnicy z Kask i oświadczyli że dnia onegdajszego o godzinie siódmej wieczór umarła w Kaskach Magdalena Lipińska lat cztery licząca urodzona w Borowym młynie Państwie Pruskim z niegdy Józefa i żyjącej Teresy małżonków Lipińskich wyrobnicy z Kask. Po przekonaniu się naocznie o zejściu Magdaleny Lipińskiej akt ten stawającym pisać nieumiejącym odczytawszy podpisaliśmy.

X Teofil Iwanicki Proboszcz Kaski

Zapis z roku 1861 z Księgi Zaślubionych:

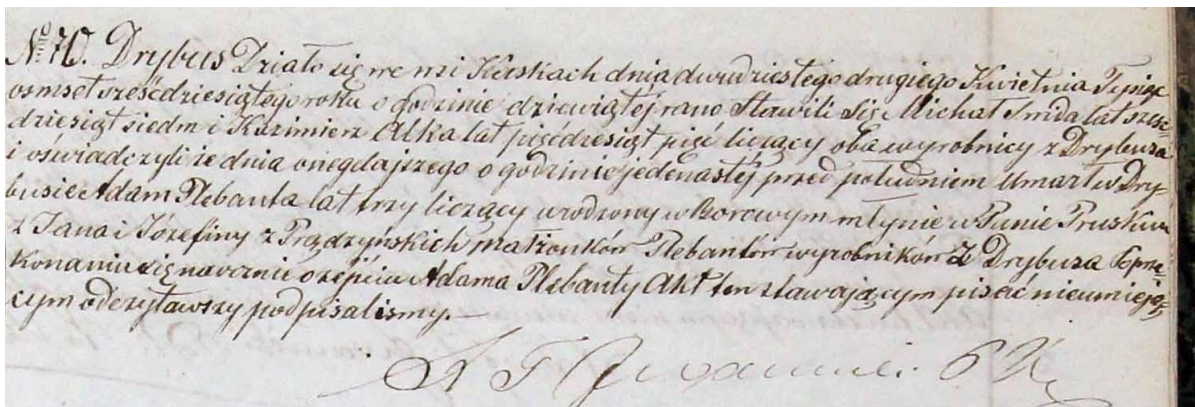
(tekst oryginalny) Nr 1. Drybus. Działo się w Wsi Kaskach dnia dwudziestego pierwszego Stycznia Tysiąc osiemset sześćdziesiątego pierwszego roku o godzinie pierwszej po południu Wiadomo czynimy że w przytomności świadków Wojciech Trzebiatowskiego kopiarza z Drybusa lat sześćdziesiąt i Stanisława Bagińskiego gospodarza z Drybusa lat trzydzieści osiem liczących na dniu dzisiejszym zawarte zostało religijne Małżeństwo między Michałem Winczewskim i Dorawą kawalerem urodzonym w Borowym Młynie Państwie Pruskim a w Drybusie przy rodzinie zamieszkałym synem Marcina i Elżbiety z Dorawów Małżonków Winczewskich kopiarzy z Drybusa lat trzydzieści dwa liczącym a panna Wiktorją Ginter urodzoną w wsi Kiedrowicach Państwie Pruskim a w Drybusie przy matce na wyrobku zamieszkałą córkę niegdy Andrzeja i żyjącej Barbary z Kiedrowiczów małżonków Ginterów lat trzydzieści trzy liczącej Małżeństwo to poprzedziły trzy zapowiedzi w dniach szóstym trzynastym i dwudziestym stycznia bieżącego roku w Kościele Kaskim

ogłoszone Małżonkowie oświadczają że umowy przedślubnej nie zawarli Obrzęd ten religijny dopełniony został przez X Franciszka Osieckiego Wikariusza Kaskiego Akt ten stawającym i świadkom pisać nieumiejącym odczytawszy podpisaliśmy.

X Franciszek Osiecki Wikariusz Kaski

Ogólnie ujmując przedstawione są informacje:

- parafia oraz miejscowość zaistnienia zdarzenia;
- data i miejsce zaistnienia zdarzenia, po roku 1867 ujmowano datę według kalendarza juliańskiego oraz gregoriańskiego;
- imię, nazwisko (wiek, data urodzenia i miejsce urodzenia) oraz imiona rodziców wraz z nazwiskiem rodowym matki, wiek rodziców;
- świadkowie oraz rodzice chrzestni przy urodzinach;
- inne okoliczności (np. wyrobnik z Prus).



Nr 10. Dnia 10. Lutego roku 1867 w parafii św. Michała w miejscowości Kaska, w wieku lat 37, zmarł Adam Plebant, syn Józefa i Marii z domu Kaski. Akt ten stawającym i świadkom pisać nieumiejącym odczytawszy podpisaliśmy.

Akt zgonu Adama Plebanty

(Źródło: <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=2&zs=0070d&sy=1860&kt=3&plik=065-074.jpg#zoom=1&x=2014&y=0>)

Nie wiem jaka jest zawartość ksiąg metrykalnych pruskich, ale w zaborze rosyjskim, jak widać, tych informacji jest bardzo dużo. Z mojego punktu widzenia bardzo istotne są informacje dodatkowe dotyczące świadków oraz rodziców chrzestnych. Wiele z tych osób, szczególnie starszych, nie występuje w innych miejscach ksiąg. Jednocześnie do roku 1867 prowadzone są w języku polskim. W niektórych parafiach dużo dłużej.

Dalsze dzieje Kaszubów w Królestwie Polskim można podzielić na kilka typów zachowań:

- 1) szybki powrót na Kaszuby;
- 2) powrót na Kaszuby po kilku lub kilkunastu latach;
- 3) pozostanie na terenie Królestwa Polskiego;
- 4) emigracja z terenu Królestwa Polskiego za Ocean Atlantycki.

Należy jeszcze wyjaśnić jedno zachowanie, mianowicie część osób, które powróciły na Kaszuby, powtórnie wyemigrowała, jednak był to kierunek – za Ocean Atlantycki. Spotykałem się z emigracją do USA oraz Kanady.

Elementem rzucającym się w oczy jest skracanie nazwisk dwu członowych. W większości przypadków następowało odrzucenie drugiego członu nazwiska. I tak Żmuda Trzebiatowski był zapisywany, jako Trzebiatowski. Niemniej występowały odstępstwa od reguły. I tak Kuik / Kujk Studziński został zapisany, jako Kuik / Kujk, Chamier Gliszczyński, jako Chmir / Hamir oraz jako Gliszczyński, Wantoch Rekowski, jako Wantoch oraz Rekowski. Z nazwiskami związane są częste pomyłki we wpisach do ksiąg. I tak, w księgach występują: Rekowski > Rykowski, Halka > Alka, Olik > Ulik. Ponieważ uczestnicy ceremonii nie umieli pisać, zatem pomyłki były ujawniane po pewnym czasie, w krańcowym przypadku po wielu latach. Przykładem jest zapis w księdze dotyczący urodzin mojego dziadka, pochodzący z dnia 26-01-1967, stwierdzający sprostowanie mylnie wpisanego nazwiska.

Jeszcze jedno zachowanie, częściowo już sygnalizowane. W dużych skupiskach np. Kaski zawierane były związki małżeńskie między emigrantami. Zjawisko występowało wśród osób urodzonych na Kaszubach oraz w pierwszym pokoleniu urodzonym w Królestwie Polskim. W mniejszych skupiskach następowało wiązanie się z ludnością autochtoniczną.

Przeglądając moją dokumentację emigrantów do parafii Kaski, stwierdziłem, iż do końca roku 1860 (pierwszy rok emigracji) ujętych zostało w księgach około 120 emigrantów. Natomiast w roku 1861 jedynie około 40 osób. Niestety nie jest możliwe takie badanie w odniesieniu do parafii Kołbiel, gdyż jak już wspomniałem, brak jest tam dostępu do kopii ksiąg parafialnych, a są opublikowane jedynie zestawienia.

Ostatnio uzupełniając dane parafii Błonie znalazłem zapis w Księdze Zmarłych z Kolegiaty w Łowiczu.

59. Łowicz.
Dziś się w mieście Łowicza dnia piątego Kwiestria
tytuł osiemnat sześcioletniego roku a godzinie piątej
za południa zawił się Wojciech Lipiński lat trzydziestu
tary i trójcej Bronowicki lat dwadzieścia osiem ma-
jący mieszkający w Królestwa Pruskiego a wsi Niedzwie-
we na wyrobkiem do kraje tutejszego przybył i w wiec-
cyli się dawał a godzinie siedmiej zawił umarł w dro-
dze do Łowicza Jan Lipiński (po roku życia mający
wskicie matronki Lipińskich. Po przekoranie się nar-
camie o rejcie Jana Lipińskiego. Akt ten stanowiący
przeżyłony, przez nas tylko podpisany akt, gdyż on
jinać nie umieją. - Kwieczech Włd. Włd.

Akt zgonu Jana Lipińskiego

(tekst oryginalny) Łowicz 59 Działo się w mieście Łowiczu dnia piątego kwietnia tysiąc osiemset sześćdziesiątego o godzinie pierwszej z południa stawili się Wojciech Lipiński lat trzydzieści trzy i Andrzej Brzeziński lat dwadzieścia osiem mający mieszkańcy Królestwa Pruskiego z wsi Kiedrowice za wyrobkiem do kraju tutejszego przybyli i oświadczyli że dzisiaj o godzinie siódmej rano umarł w drodze do Łowicza Jan Lipiński pół roku życia mający syn wspomnianego wyżej Wojciecha i Elżbiety z Piechowskich [w metryce błędnie zapisano „Pieckowskich”; z treści aktu chrztu (parafia Borzyszkowy) wynika, że rodzicami urodzonego w 1859 r. Jana (Johanna) byli Adalbert (Wojciech) von Janta Lipiński i Elisabeth (Elżbieta) von Piechowska – A. W. Kuik] małżonków Lipińskich. Po przekonaniu się naocznie o zejściu Jana Lipińskiego. Akt ten stawiającym przeczytany, przez nas tylko podpisany został gdyż oni pisać nie umieją.

Łowicz znajduje się około 60 km od Łodzi. Emigranci mieli do miejscowości Błonie również około 60 km lub do miejscowości Kask około 40 km. Przyjmując dzienne tempo podróży 20-25 km, mieli 2 lub 3 dni wędrówki. Dla uzmysłowienia sobie trudów tej wędrówki – z Kiedrowic do Łowicza jest około 320 km. Oznacza to, że wędrówka trwała od 13 do 16 dni.

I na koniec interesująca kwestia – spotkałem się z faktem znalezienia nazwisk kaszubskich na Syberii. Wydaje się, iż jedno z możliwych wyjaśnień jest bardzo proste – pod koniec XIX wieku, władze rosyjskie, ułatwiały zasiedlanie polskim chłopom z terenu Królestwa Polskiego, właśnie Syberii. Zatem można przypuszczać, że mogą to być emigranci z Kaszub lub ich potomkowie, którzy zdecydowali się przedłużyć emigrację na tereny północno-wschodniej Azji.